Ministerstwo Zdrowia
Departament Zdrowia Publicznego

ZPŚ.078.181.2016

Warszawa, 03-10-2016 r.

URZĄD GMINY w Żukowie
BIURO OBSŁUGI KLIENTA
wpłynęło 11. 10. 2016 data
L.Dz. 42196 ilość zał. ... podpis ...

Szanowna Pani,

W odpowiedzi na Pani petycję z dnia 4 lipca 2016 r. przekazaną przez Pana Burmistrza Wojciecha Kankowskiego pismem z dnia 20 lipca 2016 r. znak: OR.152.1.2016 dotyczącą inwestycji PSE S.A. budowa linii przesyłowej trzytorowej 2x400 kV + 220 kV relacji Żarnowiec – Gdańsk Błonia, na podstawie opinii Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera w Łodzi, Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu oraz Głównego Inspektoratu Sanitarnego, Departament Zdrowia Publicznego uprzejmie przekazuje poniższe informacje.

Należy zauważyć, że problem ochrony przed polami elektromagnetycznymi (PEM) emitowanymi przez linie elektroenergetyczne najwyższych napięć od lat budzi ogromne emocje, zwłaszcza wśród mieszkańców terenów przez które linia przebiega, bądź ma przebiegać. Zgodnie z opinią IMP w Łodzi, istnieje cały szereg badań wskazujących na szkodliwe dla zdrowia działanie PEM, jednakże baza wyników badań naukowych przeprowadzonych zgodnie z obowiązującymi w nauce wymaganiami metodologicznymi dotyczy głównie PEM o dużych wartościach, natomiast w odniesieniu dla PEM słabych (do których należą pola w otoczeniu linii) jest bardzo uboga, co potwierdzają zarówno opinie Międzynarodowej Komisji ds. Ochrony Przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP) jak i Komitetu Naukowego ds. Pojawiających się i Nowo Rozpoznanych Zagrożeń dla Zdrowia (SCENIHR). Jak dotychczas jedynie zwiększenie ryzyka zachorowania na białaczki dzieci mieszkających w narażeniu na podwyższone pola magnetyczne 50 Hz (w pobliżu linii elektroenergetycznych najwyższych napięć) jest uznawane przez środowisko bioelektromagnetyków za częściowo dowiedzione. Pole magnetyczne zakresu niskich częstotliwości zostało w związku z tym w 2002 r. zaliczone przez działającą w ramach WHO Międzynarodową Agencję Badań Nad Rakiem (IARC) do grupy 2B czynników przypuszczalnie kancerogennych dla człowieka, czyli takich dla

Ministerstwo Zdrowia
ul. Miodowa 15
00-952 Warszawa

Telefon: (22) 634 96 00
e-mail: kancelaria@mz.gov.pl
www.mz.gov.pl

* Dane zostały zanonimizowane zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2014 r. poz. 1195) w zw. z art. 1, art. 6 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 922). Anonimizacji treści dokonała Brygida Markowska Sekretarz Gminy Żukowo.

których istnieje ograniczony dowód działania rakotwórczego u ludzi przy braku wystarczającego dowodu rakotwórczości u zwierząt doświadczalnych. Przyczyną takiej klasyfikacji jest fakt, że badania na zwierzętach eksponowanych, niekiedy nawet całe życie, na pola o wartościach podobnych do komunalnych (a nawet wyższych) nie potwierdziły ich szkodliwego działania.

Stosownie do opinii IMPiZŚ w Sosnowcu dotychczas przeprowadzono następujące badania nad wpływem pola elektromagnetycznego na zdrowie ludzi. W latach 80 XX wieku zainteresowano się możliwościami oddziaływania składowej magnetycznej pól małej częstotliwości, bezpośrednią tego przyczyną było opublikowanie przez Wertheimera i Leppera w 1979 r., wyników badań epidemiologicznych, z których wynikało, że u dzieci przebywających w polach magnetycznych małej częstotliwości o podwyższonej wartości indukcji (0,4–3,5 μT), występujących w pobliżu instalacji niskonapięciowej, notuje się 2-3 razy większą liczbę nowotworów niż w odpowiednio dobranej grupie kontrolnej. W latach 1980–2002 ukazało się prawie 200 oryginalnych publikacji, przedstawiających wyniki badań epidemiologicznych dotyczących ryzyka zachorowania na nowotwory u osób eksponowanych na podwyższone sieciowe pola magnetyczne, pochodzące od sprzętu gospodarstw domowych, od linii energetycznych oraz wśród pracowników wykonujących zawody wiążące się z narażeniem na silne pole magnetyczne małej częstotliwości. Stwierdzono, że pole magnetyczne częstotliwości sieciowej może zwiększać ryzyko powstania leukemii, w szczególności stwierdzono, że u dzieci mieszkających w pobliżu linii energetycznych (niskiego i średniego napięcia) występuje zwiększone ryzyko zachorowań na leukemię, jednak przedział niepewności otrzymanych wyników był szeroki. Badania zależności między zachorowalnością na nowotwory a ekspozycją na pola magnetyczne pochodzące od sprzętu domowego, często silniejsze niż od linii energetycznych, na ogół nie wykazywały takiego związku. Szeroko zakrojone badania prowadzone w Norwegii na 500 przypadkach nowotworów u dzieci nie wykazały związku między zachorowalnością na leukemię, a ekspozycją na sieciowe pola magnetyczne. Stwierdzono, że odległość miejsca zamieszkania dziecka od linii energetycznych, ekspozycja dziecka podczas pierwszego roku życia na pola, ekspozycja matki w czasie ciąży i ekspozycje na pola o natężeniu większym od przeciętnej, nie mają związku z zachorowalnością na leukemię i nowotwory mózgu. Natomiast podobne badania prowadzone w Niemczech i Stanach Zjednoczonych wykazały pozytywny związek między polami magnetycznymi, a ryzykiem zachorowania na leukemię.

Badaniem, którego wyniki wywołały ogromne emocje było przywołane przez Panią w piśmie badanie Geralda Drapera i wsp. - tzw. Raport Drapera. Raport ten, zgodnie z informacjami przekazanymi przez IMP w Łodzi, poświęcony jest badaniu częstości występowania nowotworów u dzieci mieszkających w pobliżu linii energetycznych (do 600 m od linii). Zostało ono przeprowadzone na grupie prawie 60 000 dzieci w Wielkiej Brytanii. Jego wyniki wskazują na zwiększone ryzyko zachorowań wyłącznie na białaczki (1,69 raza w odległości do 200 m od linii, 1,22 raza w odległości 200 – 600 m od linii). Według Instytutu, trzeba jednak uwzględnić fakt, że w odległości 200 - 600 m od linii narażenie na pole elektromagnetyczne od linii jest porównywalne, a nawet mniejsze, niż na pole emitowane przez domowe urządzenia i okablowanie. W związku z tym niezrozumiała jest przyczyna tego wzrostu ryzyka zachorowań. W 2010 r. ukazała się kolejna analiza tego samego zespołu, która była oparta na tej samej grupie i tym razem opierała się na wielkości narażenia na pole magnetyczne dzieci mieszkających w dniu urodzenia w pobliżu linii energetycznych. Wykazała ona niewielki i nieistotny statystycznie wzrost ryzyka zachorowań tych dzieci na białaczki (1,14 raza / 0,2 μT). Według tej analizy pole magnetyczne emitowane przez obecnie istniejące linie energetyczne w Wielkiej Brytanii mogłoby odpowiadać za co najwyżej jeden przypadek białaczki na pięćset, co w skali Polski odpowiada niecałemu przypadkowi zachorowania dziecka na białaczkę rocznie.

Stosownie do danych IMP w Łodzi, sieciowe pole elektromagnetyczne przypuszczalnie może także powodować wzrost ryzyka zachorowania na choroby neurodegeneracyjne (stwardnienie boczne zanikowe i chorobę Alzheimera), zaburzeniami rytmu serca i ciśnienia tętniczego oraz zwiększeniem ryzyka zawału serca. Jednak Instytut podkreśla, że brak jest udokumentowanych doniesień odnośnie zwiększenia ryzyka zachorowania na te choroby u mieszkańców terenów w pobliżu linii energetycznych. Także IMPiZŚ w Sosnowcu podziela opinię, że doniesienia dotycząc m.in. zwiększonej liczby poronień nie spełniają kryteriów wiarygodności, nie zostały potwierdzone przez inne zespoły badawcze i można je traktować jedynie jako hipotezy, bez wystarczającego dowodu.

Podsumowując, kwestia szkodliwego działania pól elektromagnetycznych linii elektroenergetycznych jest ciągle otwarta i prowadzone są w tym zakresie intensywne badania. Na podstawie dotychczas uzyskanych wyników należy stwierdzić, że ewentualna szkodliwość PEM jest niewielka i trudna do wykrycia, ponieważ w środowisku występują czynniki dużo bardziej szkodliwe, maskujące działanie pól. Wyniki dotychczas przeprowadzonych badań wskazują na możliwość niewielkiego

wzrostu zachorowalności na leukemię u dzieci mieszkających w pobliżu linii elektroenergetycznych. Zatem ustalenie wielkości PEM dopuszczalnych dla populacji jest zawsze formą kompromisu pomiędzy istniejącym stanem badań naukowych, a potrzebami wynikającymi z rozwoju technologii. W tej sytuacji, jako rozwiązanie kompromisowe, przyjmowana jest powszechnie stosowana w ochronie przed promieniowaniem jonizującym zasada ALARA (As Low As Reasonably Achievable) czy stosowana w odniesieniu do pól niejonizujących zasada ostrożności. Według niej ekspozycja powinna być tak niska, jak to jest osiągalne w rozsądny sposób, w tym uwzględniając uwarunkowania ekonomiczne. Dlatego też linie elektroenergetyczne powinny być prowadzone w jak największym oddaleniu od terenów zamieszkałych, na ile jest to uzasadnione pod względem zdrowotnym i ekonomicznym. Przede wszystkim muszą zostać zachowane wymogi obowiązujących przepisów prawnych w tym zakresie, a mianowicie rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. *w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów dotrzymania tych poziomów* (Dz. U. Nr 192, poz. 1883), które uwzględniają ochronę zdrowia ludności.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. *w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz. U. z 2016 r. poz. 71) określa w § 2 ust. 1 pkt 6, że do przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko zalicza się stacje elektroenergetyczne lub napowietrzne linie elektroenergetyczne, o napięciu znamionowym nie mniejszym niż 220 kV, o długości nie mniejszej niż 15 km. Przedmiotowa linia przesyłowa trzytorowa 2x400 kV + 220 kV relacji Żarnowiec – Gdańsk Błonia jest zatem inwestycją znacząco oddziaływującą na środowisko.

W związku z powyższym, zgodnie z art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2016 r. poz. 353) realizacja takiego przedsięwzięcia wymaga przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. W myśl art. 61 ust. 1 ww. ustawy ocenę oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko przeprowadza się w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Zgodnie zaś z art. 75 ust. 1 ww. ustawy organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest w przypadku napowietrznych linii elektroenergetycznych regionalny dyrektor ochrony środowiska.

Jeżeli jest przeprowadzana ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, przed wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach organ właściwy do wydania tej decyzji zasięga opinii organu, o którym mowa w art. 78 ww. ustawy w przypadku przedsięwzięć wymagających decyzji. Zgodnie z art. 78 ust. 1 ww. ustawy organem Państwowej Inspekcji Sanitarnej właściwym do wydawania opinii w odniesieniu do napowietrznych linii elektroenergetycznych jest państwowy wojewódzki inspektor sanitarny.

Należy zauważyć, że zgodnie z informacją przekazaną przez Pomorskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego pismem z dnia 30 sierpnia 2016 r., nie opiniował on dokumentacji dotyczącej budowy na terenie miasta Żukowa linii przesyłowej trzytorowej 2x400 kV + 220 kV relacji Żarnowiec – Gdańsk Błonia.

z poważaniem

DYREKTOR
Departamentu Zdrowia Publicznego
Justyna Mieszalska

Do wiadomości:

1. Pan Wojciech Kankowski – Burmistrz Gminy Żukowo
   ul. Gdańska 52
   83-333 Żukowo